Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU

AKCJI KATOLICKIEJ

„Akcja katolicka jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych, oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod kierownictwem hierarchji kościelnej, niezależnie i ponad wszystkie partje polityczne, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie". (Pius XI).

TARNÓW — PLAC KATEDRALNY L. 6

Nr. 4 KWIECIEŃ R. 1935

TREŚĆ:

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką	TARNÓW, PLAC KATEDRALNY L. 6	P. K. O. Nr. 414.329 Telefon Nr. 110

Nr. 4 **Kwiecień** **Rok III**

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

NA ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE

Radośnie, jak zwykle, powitamy uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Po dniach Wielkiego Postu, pełnych poważnego nastroju — po dniach pokuty i rozważań cierpień Zbawicielowych — ukaże się nam w momencie Rezurekcji obraz Chrystusa Zmartwychwstałego, w glorji zwycięstwa nad grzechem i śmiercią. Cierpiał On, walczył i zwyciężył; zmartwychwstał chwalebnie — i dziś króluje na Ołtarzach świątyń katolickich, w sercach miljonów wiernych wyznawców, w setkach narodów i państw...

Akcja Katolicka z potężnem hasłem i modlitwą „Przyjdź Królestwo Twoje" — staje pod Jego chorągwią i znakiem, ofiarując Mu w dani swe pokorne służby i pracę nad rozszerzeniem i ugruntowaniem Jego Królowania, nad pozyskaniem tych wszystkich, którzy wzgardzili Jego nauką miłości...

Niech uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego natchnie otuchą wszystkich pracowników Akcji Katolickiej, niech w nich budzi nadzieję w zwycięstwo Bożej sprawy. Po dniach szarej pracy, po chwilach cierpień, mozołu i zmagań się z trudnościami i przeciwnościami — nadejdzie świt zwycięstwa, dzień radosny odrodzenia w Chrystusie naszego narodu i świata całego. Przez cichą, pokorną a usilną naszą pracę w myśl wskazań Akcji Katolickiej, wsparci łaską Bożą, dołożymy i naszą cząstkę do triumfu królowania Chrystusowego.

Oby ten dzień triumfu nadszedł jaknajrychlej, oby jaknajrychlej z serc wszystkich narodów popłynęła dla Chrystusa Zmartwychwstałego pieśń hołdu i uwielbienia:

Ciebie Książęciem wszystkich wieków,
Ciebie narodów Królem — Chryste,
Ciebie też dusz i serc Jedynym,
Wszechwładnym wyznawamy Panem!

Diecezjalny Instytut A. K.

A) Dział sprawozdawczy.

1. Pamiętnik II. Tygodnia Katolicko-Społecznego.

Niecierpliwie oczekiwany „Pamiętnik“ ukazał się już i jest obecnie wysyłany do Urzędów Parafjalnych. Zawiera on zbiór referatów, wygłoszonych na II. Tygodniu Katolicko-Społecznym. Treścią ich jest całokształt zagadnień, związanych z prowadzeniem Parafjalnej Akcji Katolickiej. Ponieważ w dotychczasowej literaturze Akcji Katolickiej mieliśmy dzieła przeważnie teoretyczne — odczuwały Zarządy P. A. K. brak praktycznego podręcznika do prowadzenia działalności katolickiej. Ten brak usuwa „Pamiętnik“. Wszystkie sprawy, tyczące pracy katolickiej w parafji, są tam poruszone. Nawet ma on plany budowy Domu parafjalnego. Dlatego jest on naprawdę książką nieodzowną dla każdego Ks. Asystenta i każdego pracownika A. K. w parafji. Mimo ogromnego nakładu pracy i kosztów — cena jego wynosi w broszurze zaledwie 2'50 Zł; w oprawie płóciennej, ze złotemi napisami tylko 3'50 Zł. Prosimy nabywać „Pamiętnik“ w miejscowym Urzędzie Parafjalnym, gdzie wysłaliśmy już po kilka egzemplarzy. Gdyby ich zabrakło, zamówić je prosimy w Diec. Instytucie A. K., Tarnów, pl. Katedralny 6.

2. Rekolekcje zamknięte.

W dalszym ciągu odbyły się rekolekcje zamknięte dla członków Katolickich Stowarzyszeń w następujących miejscowościach:

W Dębicy — w dniach od 25 do 29 marca w klasztorze SS. Służebniczek — dla członkiń Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Rekolekcje przeprowadził Ks. Stefan Motyka. Wzięło w nich udział 104 kobiety z Dębicy i okolicznych parafij.

W Białej Niżnej w dniach od 25 do 29 marca b. r. w klasztorze SS. Dominikanek — dla członkiń Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet. Rekolekcje przeprowadził Ks. Jan Rzepka. — Wzięło w nich udział 82 kobiety z miejscowej i okolicznych parafij.

W Kadczy w dniach od 5 do 9 marca w wiili p. Golonki — dla członkiń Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej. Rekolekcje przeprowadził Ks. Jakób Stosur. Wzięło w nich udział 88 druchen.

W Zbylitowskiej Górze w dniach od 24 do 27 marca w klasztorze SS. Sercanek odbyły się rekolekcje półzamknięte dla członkiń Oddziałów K. S. M. i K. S. M. ż. z parafji Zbylitowska Góra. Rekolekcje przeprowadził Ks. Prof. Józef Barszcz. Brało w nich udział 238 uczestniczek.

Dalsze serje rekolekcyj zamkniętych odbędą się w terminie letnim w bursach i internatach.

Czcigodnym Księżom Rekolekcjonistom składamy za Ich trud i pracę gorące podziękowanie. Również składamy gorące podziękowanie SS. Dominikankom w Białej Niżnej i SS. Służebniczkom w Dębicy i SS. Sercankom w Zbylitowskiej Górze oraz p. Golonce w Kadczy za użyczenie lokalu na rekolekcje i staropolską gościnność.

3. Odczyty dla inteligencji katolickiej.

JE. Ks. Biskup E. Komar w dalszym ciągu wygłosił referaty o Akcji Katolickiej dla inteligencji: dnia 10 marca b. r. w Dębicy, a dnia 24 marca b. r. w Dąbrowie. Inteligencja przez liczny udział w tych odczytach stwierdziła swe żywe zainteresowanie nowoczesnym ruchem katolickim.

4. Sprawozdanie Sekretarjatu D. I. A. K.

W miesiącu marcu Sekretarjat miał wiele pracy z wydaniem „Pamiętnika II. Tygodnia Katolicko-Społecznego". Poprawianie referatów, przeprowadzanie żmudne korrekty trwało dniami, a także niejednokrotnie i nocami, gdyż dniem i nocą pracowały maszyny drukarskie. Poza tą pracą wyczerpującą załatwił Sekretarjat 308 korespondencyj w sprawach, związanych z Akcją Katolicką. Gościł Sekretarjat między innymi Ks. Dyrektora Lubowieckiego z Krakowa oraz Ks. Mgr. Gumołę z archidiecezji lwowskiej, który bawił kilka dni w Sekretarjacie, studjując nasze prowadzenie Akcji Katolickiej. Z Sekretarjatu wysłano 142 zamówień, zawierających książki i pomoce organizacyjne. Wyjazdów było 7, a biuro odwiedziło 25 Księży i 5 osób świeckich w sprawach Akcji Katolickiej. Miesiąc marzec był jednym z najpracowitszych miesięcy dla Sekretarjatu D. I. A. K.

B) Wskazania i polecenia.

1. Aktualne zadania P. T. Księży Instruktorów dekanalnych.

P. T. Księża Instruktorzy dekanalni nadeślą do dnia 1 maja b. r. do Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Tarnowie sprawozdanie ze swej dotychczasowej pracy dla Akcji Katolickiej w dekanacie. Ponadto prosimy o dokładne zestawienie: a) Stanu Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń w parafji z zaznaczeniem, czy istnieje i czy działa Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej; b) Stanu organizacyj kościelnych (III zakonów, bractw, arcybractw, sodalicyj) w parafji; wymienić je tylko bez podania ilości członków, bo to nastręczałoby wiele pracy; c) Stanu akcji charytatywnej w parafjach dekanatu; wymienić jakie i w których parafjach dekanatu istnieją i działają stowarzyszenia, instytucje i zakłady dobroczynne.

Im dokładniejsze będą zestawienia — tem wyraźniejszy i dokładniejszy będzie obraz życia katolickiego w diecezji. Potrzebne dane do zestawień obowiązkowo nadeślą do Księży Instruktorów PT. Przewielebni Księża Proboszczowie, — Najdokładniejsze zestawienie nadesłał dotąd z dekanatu Wielopolskiego tamtejszy Ks. Instruktor dekanalny, Ks. Fr. Habas. Prócz rzeczowego sprawozdania o rozwoju Akcji Katolickiej w dekanacie — nadesłał cztery tabele sprawozdawcze, jedna podająca ilość Oddziałów Stowarzyszeń A. K. w każdej parafji dekanatu; druga podaje liczbę członków tych Oddziałów; trzecia podaje ilość organizacyj kościelnych z liczbą członków; czwarta tabela zestawia ilość i jakość pism, rozchodzących się w każdej parafji z zaznaczeniem bibljoteki parafjalnej, o ile ona istnieje. Ze sprawozdania tego widać, że z końcem roku 1934 istniało w dekanacie wielopolskim 28 Oddziałów Stowarzyszeń A. K., o łącznej ilości 930 członków; do 13 różnych organizacyj kościelnych należało 14.980 osób. Rozchodziło się w dekanacie 23 różnych pism katolickich i religijnych, o łącznej ilości 830 egzemplarzy. Przytaczając tylko dla wzoru sprawozdanie Przew. Ks. Instruktora dekanatu wielopolskiego, prosimy innych P. T. Księży Instruktorów o wymagane powyżej zestawienia.

2. Akcja charytatywna.

Przypominamy z naciskiem obowiązek nadesłania możliwie dokładnej odpowiedzi na ankietę, umieszczoną w numerze 12 „Posłańca D. I. A. K." (grudzień 1934). Ponadto przypominamy obowiązek przygotowania i urządzenia „Dnia chorych". Wskazania dokładne o sposobie urządzenia tego dnia znajdują się w marcowym numerze „Posłańca D. I. A. K." Po urządzeniu „Dnia chorych" prosimy wysłać natychmiast dokładne sprawozdanie (możliwie z fotografją) do Sekretarjatu Związku „Caritas"— Tarnów, pl. Katedralny 6.

3. III. Tydzień Katolicko-Społeczny.

Po 15-tym czerwca, z początkiem letnich feryj szkolnych — Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej urządza w Tarnowie III. Tydzień Katolicko-Społeczny. Przeznaczony on będzie dla Panien absolwentek seminarjów nauczycielskich i szkół handlowych, oraz dla absolwentek gimnazjów, pozostających bez posady. Zadaniem III. Tygodnia będzie przygotowanie do pracy w Parafjalnej Akcji Katolickiej bezrobotnych absolwentek szkół średnich. Przy dobrej woli z ich strony, po odpowiedniem przygotowaniu, oddadzą one znakomite usługi Akcji Katolickiej w parafji. Szczegóły III. Tygodnia będą ogłoszone w następnym numerze „Posłańca D. I. A. K." Dziś tylko apelujemy o łaskawe nadsyłanie zgłoszeń do Sekretarjatu D. I. A. K.

4. Zebrania Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Przeglądając tu i ówdzie pracę Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej, zauważamy z przykrością, że zaniedbuje się często obowiązek miesięcznych zebrań zarządu P. A. K. Dlatego z naciskiem przypominamy, że zebrania Zarządu P. A. K. muszą się odbywać koniecznie. Bez nich praca będzie chaotyczna, nieuporządkowana, bezplanowa. Muszą więc PP. Prezesi dopilnować, by te posiedzenia koniecznie się odbywały. Winny one być dokładnie protokołowane, aby w czasie kontroli działalności P. A. K. można się wykazać dorobkiem pracy. Protokoły posiedzeń Zarządu P. A. K. notować w specjalnej książce, którą można nabyć w Sekretarjacie D. I. A. K.

Wykłady i pogadanki

Kwadrans ewangeliczny.

„A gdy przyszli na miejsce, które zowią Trupiej głowy, tam Go ukrzyżowali: i łotrów, jednego po prawej, a drugiego po lewej stronie.

A Jezus mówił: Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. A rozdzieliwszy szaty Jego, rzucili losy.

I stał lud, patrząc: a naśmiewali się z Niego przełożeni z nimi, mówiąc: Innych wybawiał, niechże się sam wybawi, jeśli jest Chrystus Boży wybrany. Naigrawali się też z Niego i żołnierze, przychodząc, a ocet Mu podając i mówiąc: Jeśliś ty jest król żydowski, wybawże się sam.

Był też nad Nim napis, napisany greckiemi, łacińskiemi i żydowskiemi literami: Ten jest król żydowski.

A jeden z tych, którzy wisieli łotrów, bluźnił Go, mówiąc: jeśliś ty jest Chrystus, wybawże sam siebie i nas.

A odpowiedziawszy mu drugi, fukał go, mówiąc: Ani ty Boga się boisz, gdyżeć kaźni podległ?

A my sprawiedliwie, bo godną zapłatę za uczynki odnosimy: lecz ten nic złego nie uczynił.

I mówił do Jezusa: Panie, pomnij na mnie, gdy przyjdziesz do królestwa Twego. A Jezus mu rzekł: Zaprawdę mówię tobie: dziś ze mną będziesz w raju... (Łuk. XXIII. 33—49).

1. **Co opowiada Ewangelja św.?** Jezus Chrystus zawisł na krzyżu w towarzystwie... łotrów. Przedtem postawiono Go obok Barabasza, oddany został na pastwę zbirów i przedstawiony rozpustnemu Herodowi... starajmy się zrozumieć to morze upokorzeń.

Wisi wśród bluźnierstwa żydowskich kapłanów, naigrawań pijanej tłuszczy, oraz obydwóch łotrów i szyderstw z Jego Bóstwa, z dzieła Odkupienia, z Jego Boskiej wszechmocy, miłości i świętości... oceńmy grozę tych świętokradztw... Mimo to Jezus już na krzyżu spełnia dzieło Zbawiciela: nawraca łotra... rotmistrz wyznaje wiarę... Józef i Nikodem, dotąd ukryci uczniowie Jego publicznie przyznają się do Mistrza i zajmą się Jego pogrzebem...

To w tej chwili grozy konania na Kalwarji...

A przedtem? Wszak cały Stary Zakon mógł się zbawić, oczekując Zbawiciela i wierząc w Odkupienie. Odtąd z Krzyża kalwaryjskiego spływać będą przez Chrystusa żyjącego w Kościele, przez Mszę św., Sakramenta św. niewyczerpane strumienie zbawienia aż do końca świata — wszem przez całą wieczność: bo chwała niebieska czerpie swój początek i siłę w krzyżu Jezusowym.

2. **Jak się ludzie do tej prawdy ustosunkowują?** Chrystus żyje w Kościele i łaską Swoją ożywia i zbawia członki Swego ciała mistycznego. (Porównaj ostatni List Pasterski: O ciele mistycznem Chrystusa). Chrystus jak niegdyś na krzyżu, tak i teraz w Sakramencie Chrztu rodzi dusze na żywot wieczny, w Sakramencie Bierzmowania pasuje ich na rycerzy Swojej wiary, w Najśw. Sakramencie karmi, w ofierze Mszy św. spełnia rolę przejednania i Pośrednika, w Sakramencie Pokuty oczyszcza, w Sakramencie kapłaństwa wyświęca ministrów Swoich, w Sakramencie małżeństwa wiąże chrześcijańskie rodziny, a w Ostatniem Namaszczeniu koi ostatnią chwilę Swego dziecka i uzbraja na ostatnią walkę... Zaś w przebogatej liturgji ponawia Swoje życie, z ludem wybranym mieszka, rozmawia i uświęca go.

I myśmy w czasie W. Postu zanurzyli się w tych słonecznych, dobroczynnych strumieniach łaski Odkupienia. Ileż to dusz w tym czasie wykąpało się i „obmyło szaty swoje w Krwi Barankowej". Ileż dusz w czasie Postu zawdzięczać będzie nowe życie duchowne teraz i zbawienie po śmierci...

Gdyby tak objąć myślą te miljonowe masy, jednające się z Bogiem, te łaski misyj, rekolekcyj, spowiedzi i Komunij św. wielkanocnych... gdyby komu udało się te cuda Odkupienia ująć w książkę...

— Nie wszyscy nadstawili swoje serca na te ciepłe promienie działania łaski Bożej... wielu pozostało w cieniu, drży od zimna i niepokojów. Toczyć będą ludzie dalej walkę ze sobą lub z Bogiem!... Biedni nasi bracia — jak ten paralityk, oczekujący chwili cudu przy sadzawce Syloe... bo nie znają człowieka...

3. **Co z tego wynika?** My, którzyśmy pełną garścią wzięli łaski z Odkupienia, chodźmy w szatach białych, jak ci pierwsi chrześcijanie i nie zdejmujmy ich na Niedzielę Przewodnią (nie traćmy łaski poświęcającej). Przeżywajmy wielkodusznie w pamięci dzieło zbawienia i z gorącą wdzięcznością i coraz większą miłością spoglądajmy na krzyż. Ale z boleścią myślmy o tych braciach, którzy z „czasu przyjemnego i z dnia zbawienia" nie skorzystali. Bądźmy dla nich tym człowiekiem, któryby ich popchnął miłościwym wysiłkiem do sadzawki i przyprowadził ich do Chrystusa.

4. **Co więc należy nam czynić?** Ożywić i pogłębić pracę apostolską. Wszak wciąż powtarzamy, że zadaniem naszem, jako członków Akcji Katolickiej jest... uświęcenie siebie i uświęcenie przez nasze apostolskie prace drugich.

Przypomina mi się w czasie wyborów biuro wyborcze: masy idą na front z kartkami wyborczemi, a za frontem pracuje bardzo intensywnie, z planem, biuro wyborcze. Rozpatruje się dokładnie w liście wyborców, śledzi każdego, czy spełnił już obowiązek, towarzyszy mu myślą, jaką kartkę odda i czyni wszelkie wysiłki, aby wyborca oddał głos najsprawiedliwszy.

Lub przypomina się front bojowy, gdzie walczą, krwawią się i giną żołnierze a sztab z największym wysiłkiem przez dzień i noc

pracuje, kieruje armjami, nawet poszczególnymi żołnierzami, wydaje rozkazy obmyśliwa ofenzywy, a wciąż przewodzi mu myśl zwycięstwa...

Czy to nie nasze zadanie? czy dziś nie toczy się walka i nie padają zamiast kartek do urny wyborczej dusze na froncie życiowym? A przecież te dusze odkupione męką i śmiercią Zbawiciela!

5. Co praktycznego dzisiaj postanowimy? Imać się rzeczy praktycznych: Czy macie ewidencję, ilu — jeszcze nie było w parafji w Poście do spowiedzi? W porozumieniu z ks. Proboszczem — jaki obmyślicie sposób, aby i oni obchodzili duchową rezurekcję?

Jakie wady czają się w naszej parafji? Trzeba brać na każdy miesiąc jedną po drugiej i zmobilizować przeciwko niej wszystkie Stow. AK., użyć wszystkich sposobów. Np. w jednej parafji z takiemi wadami walczą: Od Nowego Roku w styczniu zwalczali wysiadywanie meżczyzn w izbach w czapkach. Udało się. W lutym nastawili swoje wysiłki, aby przywrócić w całej rozciągłości zwyczaj pozdrowienia chrześcijańskiego, który już począł ustępować modnym „padam do nóg" i „całowaniu rączek". Duże osiągnięto sukcesy: w trzecim wykorzystano artykuł z „Naszej Sprawy" i podjęto walkę z przekleństwem.

Wciągnięto do walki wszystkich. Uproszono księdza Proboszcza, że z ambony ogłosił te tematy i wezwał do świętej krucjaty całą parafję, wprzągnął ten temat do przemówień na zmianach róż., wciągnięto do tej akcji bractwa, III Zakon, Stowarzyszenia.

A wy co podejmiecie dla uświęcenia siebie i bliźnich?

Ks. Rogóż.



Ks. Dr Juljan Piskorz

Bezbożny świat nad przepaścią.

(Tragizm współczesnej materjalistycznej kultury)

Pisarz rosyjski, Maksym Gorkij, przedstawia w opowiadaniu pt.: „W schronisku nocnem", następującą scenę: W jakiemś nocnem schronisku, w jednem z większych miast rosyjskich, nastaje dzień. Budzą się ci, co na noc szukali tam schronienia: różni nędzarze, bezrobotni, nieszczęśliwi, ci, którzy nie mają własnego dachu. Ziewają i beznadziejnie witają świt nowego dnia życia, życia bez jutra, bez nadziei, bez celu. Ale jeden z nich, Machometanin, wstaje, rozkłada swój kobierzec, klęka i w kornej modlitwie zwraca swą myśl do Najwyższego Rządcy świata, aby z góry, z niebieskich wyżyn, zaczerpnąć światła dla ducha, w chwili, kiedy na świecie bieleje świt, a światło rozprasza mroki nocy. Wszyscy spoglądają ze zdziwieniem na modlącego się w schronisku nocnem Machometanina. Spoglądają z podziwieniem i z zazdrością; oni bowiem stracili dawno łączność z tem, co z góry rzuca światło na drogi ludzkiego życia.

Oto obraz nędzy, poniżenia i tragizmu duszy współczesnego człowieka, która w pogoni za tem, co materjalne, czyli co czysto doczesne i światowe, straciła związek z światem wyższym, z światem Bożym, z którego w duszę płynie światło, moc, potęga ducha i szczęście serca. Przejęta nawskróś doczesnością dusza człowieka współczesnego, ufna w triumfy postępu i kultury, obejmującej tylko świat zewnętrzny (czyli materję), z zaniedbaniem duszy i Boga, popadła

w taką nędzę, beznadziejność i rozpacz, że można jej stan porównać z tym stanem, w jakim znajdują się nędzarze bezdomni w nocnem schronisku.

Dzisiejszy świat bezbożny stanął nad przepaścią.

Nad kulturą współczesną, czysto materjalistyczną (tj. taką, która nie dba wcale o Boga i o duszę), zawisł tragizm. Na świecie jest tak źle, jak nie było od czasów potopu i żyjemy w przewidywaniu nowych nieszczęść.

„Już kraczą wrony
I w miasto leci ciąg ich ogromny
Rychło upadnie śnieg —
A biada temu, kto bezdomny". (Nietsche)

Jak niegdyś, przed potopem, głos Noego — tak dziś, wśród grozy sytuacji, wśród zamętu i bezradności ludzkości, stojącej nad przepaścią, rozlega się głos Kościoła katolickiego, wzywający do powrotu do Boga, do Bożej prawdy, Bożych zasad życia, zawartych w przykazaniach. Albowiem przyczyną nieszczęścia ludzkości jest to, że opuściła drogi Boże.

Ale z przepaści, nad którą stoimy, podnoszą się coraz liczniejsze głosy, które pragną przekrzyczeć Kościół: „Precz z Kościołem! Kościół szerzy zacofanie, ciemnotę średniowieczną! Zaduch! Trzeba wietrzyć wszystkie stosunki ludzkie z zaduchu wiary, cnoty, moralności!" Bez żadnych rozumnych dowodów, bezmyślnie, z zaciętością, nienawiścią i tępym uporem powtarzają po różnych pismach te krzyki różni ludzie, a w znacznej części żydzi, którzy od czasu, jak od krzyku zwaliły się im mury Jerycha, są przekonani, że niejedną budowlę można rozwalić krzykiem.

Kościół nie idzie z postępem?

Używa elektrycznego światła, na falach radja transmituje swoje kazania i nabożeństwa, na ołtarzu są mikrofony; korzysta nawet z samolotów, by wieźć N. Sakrament do chorego. Ale zbrodnię nazywa zbrodnią, występek występkiem, niemoralność niemoralnością, chociażby dla zwyrodniałych, niemoralność przedstawiała dopiero miłą woń, a cnota cuchła dla nich zaduchem. Są bowiem zwyrodniałości w zmyśle węchu, są też zwyrodniałości w poczuciu moralnem.

W Paryżu istnieje arcy-metr, od którego wszystkie metry pochodzą. Zmierzono południk paryski i jedną czterdziestomiljonową część tego południka nazwano metrem. I zastanawiali się uczeni, z czego wykonać ten pierwszy metr, żeby się nie zepsuł, nie skurczył, nie zmienił, nie wzdłużył pod wpływem ciepła, nie skrócił pod wpływem zimna. Cóżby to bowiem powstało za zamieszanie, gdyby metr jednego dnia był krótszy, a drugiego dłuższy! Cóżby to powstało za zamieszanie, gdyby zaczęto głosić, że na czas kryzysu trzeba metr skrócić, a jak się na świecie polepszy, to się metr przydłuży! Nie, zmiana metra jest rzeczą stanowczo wykluczoną, wywołałoby to bowiem nieszczęście i katastrofy. I dlatego postanowiono zrobić metr ze stopu najdroższego ale i najtrwalszego na świecie metalu: platyny i irydu i zamknięto go w specjalnej skrzyni i otoczono jego przechowanie największemi ostrożnościami, bo miara zmieniać się nie może.

Jest miara wielkości ducha, której również zmieniać nie wolno, a tą miarą jest etyka Boża, są przykazania Boże, w których jest o wiele więcej znajomości ludzkiej natury, jej dążeń i jej słabości,

niż w najnowszych uczonych psychologjach wychowawczych i niewychowawczych, w których nie uwzględnia się odwiecznej, Bożej miary ludzkiego ducha. A jeśli nauka nie jest zacofaną, skoro strzeże nienaruszalności starego metra, a tem większem prawem strzeże swego metra etycznego Kościół katolicki, bo zmiana „metrycznej" miary dziesięciu przykazań, spowodowałaby jeszcze straszniejsze katastrofy, niż zmiana arcy-metra paryskiego.

A jeśli nad ludzkością zawisła groza katastrofy, jeśli przed nami otwarła się przepaść, to właśnie stało się dlatego, że znalazły posłuch krzyki o zatęchłości Kościoła katolickiego, jego nauki i głoszonych przez niego Bożych przykazań. Ludzkość zatraciła miarę w świecie ducha, a bez miary nie można niczego obliczyć, niczego przewidzieć ,niczego zbudować, niczego zabezpieczyć od rozwalenia.

Świat nie jest takim, żeby go można urządzać tak, jak się komu podoba. Ma on swe odwieczne, niezmienne, nienaruszalne prawa, których nie może zmienić nawet powszechny plebiscyt całej ludzkości. Te prawa Boże stanowią porządek i harmonję wszechświata, o której pisze Krasiński (Przedświt):

„Wpatrz w tę harfę się bez końca —
Na niej księżyc, gwiazdy, słońce,
Tkwią jak śruby niewzruszone.
A od dołu, aż do szczytu,
Struny z światła i błękitu
Drgają w bezmiar naciągnione.
Na tych strunach Duch przelata,
Na tych strunach Duch przygrywa!
Ta pieśń zgodą, ciszą świata".

Tę Bożą ciszę, zgodę i harmonję świata zamąciła ludzkość przez ubóstwienie materji, a poniżenie ducha i oddanie tego nieśmiertelnego ducha w służbę materji, w służbę tego, co się w proch rozsypie, co jest cielesne i doczesne.

Zapomniano o tem, że duch to siła rządząca światem! Duch to pan — a ciało ma być jego sługą. Jednak ludzkość współczesna uczyniła ducha lokajem, wypchnęła go w „przedsionek" życia, kazała służyć ciału i materji. I skrępowana, zgnębiona, poniżona dusza ulega tyranji sił cielesnych, ale są chwile, kiedy w człowieku budzi się uczucie pogardy dla samego siebie i wewnętrzny bunt przeciw tej wielkiej krzywdzie wyrządzonej duszy.

Cóż to jest bowiem kultura, jeżeli nie opanowanie zwierzęcości?

Opanowaliśmy siły natury, dotarliśmy do głębin ziemi, wydzierając jej ukryte skarby, rzuciliśmy olbrzymie mosty nad przepaściami, opanowaliśmy przestworza powietrzne, wprzągnęliśmy w swą służbę siły ciepła, wody i elektryczności, ale równocześnie — ileż brutalności i zwierzęcości ujawnia się w ludzkich, wzajemnych stosunkach! Z duńskich rękawiczek dzisiejszego „kulturalnego" człowieka wysuwają się zbyt często pazury zwierzęce, a w oczach tai się dzikość epoki jaskiniowej.

Nad budową gmachu współczesnej cywilizacji pracuje dwa miljardy robotników, a gmach coraz bardziej się chwieje, trzeszczy i grozi runięciem. Coraz bardziej rozszerzające się szpary budowli, które zapowiadają katastrofę, starają się „mądrzy tego świata" zalepić gliną, która już niczego nie uratuje. A gmach cywilizacji grozi runięciem dlatego, że przy budowie zabrakło pionu. Kto buduje bez

pionu, ten musi być przygotowany na to, że budowa runie. Pion wskazuje linję, wnoszącą się prosto z ziemi ku niebu. Duchowy pion wskazuje w swem przedłużeniu niebo. Duchowy pion, to myśl Boża, wskazująca dziejom ludzkości i życiu człowieka jako ostateczny cel: służbę Bożą i niebo. Wszelkie budowanie duchowe, wszelkie wysiłki, cywilizacyjne, kulturalne, jeśli będą przeprowadzone bez tego Bożego pionu, muszą runąć i dlatego musi runąć i nasza kultura, nie uwzględniająca Bożej prawdy, Bożych zasad życia i jego ostatecznego celu.

Im więcej przybywa lamp elektrycznych, tem większe ciemności zalegają w duszy człowieka współczesnego. Zaciążył nad tą duszą jakiś bezwład, jakiś tragizm, jakiś smutek bezbrzeżny, owładnęły nią ciemności, albowiem świat współczesny zagasił lampę krzyża, która jedynie może usunąć z duszy mroki i ciemność, jakie duszę ogarniają w chwilach boleści, trosk i smutków. Wydarto tej duszy Boga, jedyną najistotniejszą radość życia.

Im więcej opasało ziemię sieci antenowych, przewodów elektrycznych, sieci kolejowych i sieci szlaków samolotów, tem więcej nieufności i nienawiści gromadzi się między państwami i narodami. Bo dusz nie zwiążesz żelaznemi szynami, ani drutami z miedzi. Bo nić wiążąca ducha, to nić wiary i nadprzyrodzonej miłości, a ta nić ma swój początek w Ewangelji. Więc kiedy świat współczesny podeptał Ewangelję Chrystusową, musiała się zerwać nić duchowa, wiążąca serca i dusze, a wszystkim bezreligijnym hasłom: altruizmów, humanizmów, pacyfizmów, zabrakło wewnętrznej treści, która może trwać tylko w duszy, w której trwa żywa wiara w Boga.

Czy materjalistyczna, bezbożna cywilizacja współczesna polepszyła stosunki w świecie? Dawniej grasowali bandyci po górach, dziś grasują po najruchliwszych ulicach miast, dawniej drzemali na koniu — dziś śpią w eleganckich wagonach sypialnych. Dawniej mordowali nożem, dziś posługują się browningiem. A są ludzie, którzy przeklinają maszyny, bo postęp techniki wyprzedził potrzeby ludzkości i stał się pod pewnym względem przekleństwem, skoro ludzie narzekają na „klęskę urodzaju“ i topią w morzu, albo palą w ogniu rolne płody, podczas, kiedy głodują miljony. Dziś nie tyle trzeba nam wołać o postęp naprzód ale o postęp w górę. Bo naprzód — zalecieliśmy może zbyt daleko, aleśmy opadli na dół, a spadanie na dół jest najgorszą kategorją zacofania.

Istnieją na świecie wspaniale urządzone sanatorja (szpitale), dla leczenia chorób ciała, ale nikt nie myśli o potrzebach duszy. A dusze potrzebują również zabiegów leczniczych. I więcej mamy dziś chorych dusz, niż chorych ciał, a duch zatruty, duch chory, to największa klęska i ból ludzkości. Nowocześni uczeni wynaleźli pewien zabieg dla duszy, który nazwali „psychoanalizą“, t. j. rozkładem duszy. W samej tej nazwie mieści się dużo — nauka bowiem potrafi wiele rzeczy rozłożyć, ale nie zawsze potrafi dokonać syntezy, t. j. złożenia w jedną całość.

Istnieje na świecie tylko jedno sanatorjum duszy, w którem dokonywuje się i analiza i synteza (rozłożenie i złożenie w całość). Tem sanatorjum, w którem naprawdę dokonywuje się uleczenie duszy, jest konfesjonał. Tam wydobywa się z mroków duszy to, co jest zepsute i chore i to w sposób tak doskonały i skuteczny, że mu nie dorówna nigdy żadna naukowa psychoanaliza. A równocześnie w kon-

fesjonale dokonywuje się wielka synteza duszy — bo Sakrament pokuty tę duszę, rozdartą rozterką grzechu, jednoczy wewnętrznie, umacnia, ożywia, kieruje na drogę życia jedynie bezpieczną i celową — na drogę służby Bożej. Ileż ten kofesjonał uleczył ciężkich chorób duszy, ile usunął tragizmów, ile rozwiązał życiowych zawikłań, ile wniósł w życie szczęścia, pogody i światła!

Rozpisywały się szeroko gazety nad „nowoczesnym" kulturalnym pomysłem, jakim było otworzenie t. zw. biura zapobiegawczego samobójstwom. Podobno w ciągu roku zdołano przeszkodzić 14 samobójstwom. Mało kto może jednak zwraca uwagę na to, że w kościele katolickim istnieją od wieków „biura zapobiegawcze samobójstwom", stanowczo sprawniej funkcjonujące, niż ta „nowoczesna zdobycz cywilizacji". I zdarzają się wypadki, że nie w roku, ale w jednym dniu, a czasem w przeciągu jednej godziny, takie „religijne biuro zapobiegawcze samobójstwom" uchroniło od samobójstwa więcej, niż czternaście osób. Kto się chce o tem przekonać naocznie, niech idzie np. do kaplicy Matki Boskiej Bolesnej u Franciszkanów w Krakowie. Ileż tam przynoszą ze sobą ludzie nędzy, tragizmu i boleści — a wynoszą od stóp Bolesnej Matki cierpliwość, ukojenie, rezygnację zgody z Wolą Bożą i cichego pokoju życia! Tam jest dopiero „biuro zapobiegające samobójstwom", tam jest dopiero „poradnia życiowa", działająca tak sprawnie i tak skutecznie, jak żadna inna „świecka" poradnia.

Jest w Polsce dużo ludzi, którzy z niecierpliwością wyczekują, kiedy wreszcie w Polsce rozpocznie się burzenie kościołów i mordowanie księży. Socjalistyczne gazety wychwalają prześladowanie Kościoła w Meksyku. Ale tego nie piszą, że w miejsce każdego zburzonego kościoła, trzeba będzie natychmiast postawić cztery gmachy: więzienie, szpital dla chorób wenerycznych (z oddziałem dla dzieci), szpital dla nerwowych i przytułek dla rozwiedzionych żon, które z powodu starości nie znajdą męża, ani zajęcia. Państwo nie będzie wtedy miało wydatków na Kościół, ale do podatków trzeba będzie dodać wielkie „dodatki", bo zamiast jednego czy dwu księży, trzeba będzie w tych zakładach (powstałych na miejsce zburzonego kościoła), opłacać paru dyrektorów, paru lekarzy, wielu dozorców, pielęgniarzy i pielęgniarek; w miejsce jednego czy dwu ludzi, musi ludność ponosić ciężary na utrzymanie kilkudziesięciu panów, a ostatni posługacz z tych szpitali czy przytułków musi otrzymać wyższe uposażenie, niż je obecnie otrzymuje ksiądz katolicki. I to się nazywa postęp! Będzie to postęp w chorobach, w nędzy, poniżeniu, nieszczęściu, kryzysie, zbrodni i we wszelkiem innem złem, ale są siły, którym właśnie na takim „postępie" zależy.

Świat idzie w przepaść, bo ubóstwił ciało i materję, a stracił Boga.

Ciemne moce, (nazywające same siebie światłością i postępem) zawładnęły dzisiejszą t. zw. kulturą, dlatego nadchodzi katastrofa.

Ale równocześnie budzi się za wolą Bożą potęga, która się ma przeciwstawić ciemnym mocom, które ma ratować ludzkość, przez odrodzenie jej w Chrystusie.

Tą potęgą jest Akcja Katolicka.



Katolickie Stowarz. Mężów

1. Sprawozdanie z ostatnich kursów jednodniowych dla Kierownictw Oddziałów K. S. M.

W bieżącym miesiącu zakończone zostały kursy jednodniowe dla Kierownictw Oddziałów K. S. M. Nadspodziewanie liczny udział mężczyzn sprawił, że kursy przyczyniły się wiele do zapoczątkowania katolickiego ruchu mężczyzn w diecezji. Referaty na kursach dla mężczyzn wygłaszał przeważnie p. Dr. Eug. Jelonek z Krakowa. Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Mężów poczuwa się do miłego obowiązku złożenia gorącego podziękowania P. Dr. Jelonkowi i tym wszystkim, którzy ponadto wygłaszali referaty lub pracą swoją przyczynili się, by kursy te wypadły jak najlepiej. Oto krótkie sprawozdanie:

10. II. **Szczepanów** — obecni mężczyźni z parafji szczepanowskiej w liczbie 130 osób. Referaty wygłosili p. Hr. Łubieński i ks. Karol Pękala. Na kursie byli obecni: ks. Kanonik Mendrala i ks. Stan. Kołek.

21. II. br. **Gorlice** — obecne parafje: Gorlice (28 os.), Bystra (7 os.), Szymbark (14 os.), Sękowa (3 os.), Kobylanka (7 os.) i Kryg (9 os.). Obecni PT. Księża Asystenci: ks. Prałat Litwin, ks. Prałat Śweykowski i ks. Wachowicz.

22. II. br. **Biecz** — obecne parafje: Biecz (13 os.), Libiusza (10 os.), Wójtowa (8 os.), Binarowa (10 os.), Rozembark (8 os.), Lipinki (2 os.), Ołpiny (12 os.), Szerzyny (7 os.), Żurowa (1 os.) i Olszyny (26 os.). Z zaproszonych parafij nie przybyła Czermna. Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Dziekan Sidor, ks. Suchy, ks. Bibro, ks. Latocha, ks. Forystek, ks. Kiełbicki, ks. Wszołek i ks. Dygoń.

Kurs rozpoczęto Mszą św.

22. II. br. **Moszczenica** — obecne parafje: Moszczenica (74 os.), Staszkówka (7 os.), Turza (30 os.), Łużna (26 os.) i Zagórzany (13 os.). Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Gorczyca, ks. Podgórniak, ks. Michałowski, ks. Majewicz, ks. Kędra, ks. Rysiewicz i ks. Dybiec.

Kurs rozpoczęto Mszą św.

25. II. br. **Piwniczna** — obecne parafje: Piwniczna (14 os.), Rytro (9 os.) i Łomnica (7 os.). Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Lewandowski, ks. Wojdak, ks. Kic i ks. Pałka.

Kurs rozpoczęto Mszą św.

26 II. br. **Krynica** - obecne parafje: Krynica (19 os.), Muszyna (3 os.), Żegiestów (1 os.), Tylicz (9 os.) i Piwniczna (1 os.). Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Duchiewicz, ks. Bochenek, ks. Gawor, ks. Skwirut i ks. Kowalczyk.

12. III. br. **Szczurowa** — obecne parafje: Szczurowa (138 os.), Okulice (48 os.), Cerekiew (15 os.), Strzelce W. (17 os.), Uście Solne (7 os.), Mikluszowice (2 os.), Grobla (14 os.), Wola Przemykowska (3 os.) i Zaborów (1 os.). Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Witkiewicz, ks. Pękala, ks. Dziekan Mucha, ks. Złotnicki, ks. Kamionka, ks. Koza, ks. Pawlus, ks. Habela, ks. Młyniec i ks. Dąbrowski.

13. III. br. **Dąbrowa** — obecne parafje: Dąbrowa (58 os.), Bolesław (5 os.), Luszowice (6 os.), Nieczajna (22 os.), Odporyszów (21 os.), Radgoszcz (6 os.) i Żabno (16 os.), Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Słowiński, ks. Harbut, ks. Rychlec ks. Młyniec, ks. Mucha, ks. Zaskalski, ks. Steindorfer i ks. Dziekan Chorążak.

14. III. br. **Dębica** — obecne parafje: Dębica (41 os.), Straszęcin (3 os.), Czar-

na (5 os.), Gumniska (12 os.). Zawada (2 os.) i Brzeźnica (22 os.). Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Dziekan Kopernicki, ks. Kazek, ks. Grotowski, ks. Nagórzański, ks. Kurek i ks. Bukowiec.

15. III. br. **Kolbuszowa** — obecne parafje: Kolbuszowa (12 os.), Kupno (18 os.), Przedbórz (7 os.), Niwiska (1 os.), Cmolas (7 os.), Ostrowy Tusz. (7 os.) i Trzęsówka (7 os.). Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Dziekan Zapała, ks. Dunajecki i ks. Grzyb.

16. III. br. **Zakliczyn** — obecne parafje: Zakliczyn (147 os.), Brzozowa (18 os.), Siemiechów (41 os.), Filipowice (11 os.), Paleśnica (4 os.) i Podole (4 os.). Z zaproszonych parafij nie przybyła Przydonica. Obecni P. T. Księża Asystenci: ks. Szczerbiński, ks. Świętoń, ks. Pierzga, ks. Chmura, ks. Babiuch, ks. Florek, ks. Góra i ks. Piotrowski.

Ogółem odbyło się 44 kursy, w których wzięło udział z 255 parafij 5693 mężczyzn. Kursy zaszczycili swoją obecnością P. T. Księża Asystenci w liczbie 256. — Na każdym kursie sprzedawane były wydawnictwa D. I. A. K., które cieszyły się ogromnem powodzeniem. Z okazji urządzonych kursów na pokrycie kosztów złożyli ofiary: ks. Pięta 5 zł., ks. J. Stosur 6 zł., ks. J. Curyło 2'50 zł., ks. J. Rojek 3'90 zł. ks. Dr. J. Piskorz 10 zł., ks. Jubilat Kocańda 5'20 zł. Szlachetnym ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać".

2. W sprawie planowej pracy.

W ostatnich miesiącach powstało w diecezji wiele Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Mężów; najpierwszem ich zadaniem w początkach działalności — jest ułożenie racjonalnego programu pracy. Ten program podaliśmy w lutowym numerze „Posłańca D. I. A. K.", zamieściliśmy go również w „Pamiętniku II. Tygodnia Katolicko-Społecznego". Dlatego Kierownictwa Oddziałów winny przestudjować ten program i stosownie do swych warunków lokalnych ułożyć go dla Oddziałów; byłoby rzeczą wskazaną taki program całoroczny, wypisany starannie, zawiesić w sali zebrań. Nic tak nie denerwuje, nic tak nie zniechęcą — jak bezplanowa, chaotyczna praca.

3. O kontakt Oddziałów z diecezjalnym Zarządem K. S. M.

Wiele Oddziałów załatwiwszy tylko formalność zgłoszenia, nie pisze więcej do Sekretarjatu K. S. M. w Tarnowie. Tymczasem Zarząd pragnie wiedzieć o rozwoju każdego Oddziału, o jego trudnościach i przeszkodach wewnętrznych i zewnętrznych w pracy. Umożliwi mu to wytyczanie kierunku pracy wraz z jaknajlepszą orjentacją o katolickim ruchu mężczyzn w diecezji. Dlatego apelujemy o osobisty kontakt lub przynajmniej łączność przez częstą korespondencję z Zarządem diecezjalnym. Pisać prosimy często i podawać możliwie dokładne wieści o pracy Oddziału. Dobrzeby było uchwalić zasadę, by przynajmniej raz na dwa miesiące sekretarz Oddziału wysłał korespondencję do Sekretarjatu K. S. M., Tarnów, pl. Katedralny 6.

4. Nowe Oddziały K. S. M.

W dalszym ciągu założono Oddziały K. S. M. w następujących miejscowościach:

172 Świniarsko ad N. Sącz, 173 Piwniczna, 174 Chorzelów, 175 Chechły, 176 Nawojowa, 177 Przyszowa, 178 Gorlice, 179 Żegocina, 180 Jurków ad Tarnów, 181 Pogorska Wola, 182 Tarnów II. — par. XX. Misjonarzy, 183 Laskowa, 184 Podegrodzie, 185 Lubzina, 186 Bolesław, 187 Nagoszyn, 188 Krościenko n. D., 189 Krynica, 190 Jodłownik, 191 Szalowa, 192 Szyk, 193 Rytro, 194 Dąbrowa k. Tarnowa, 195 Przysietnica par. Barcice, 196 Będziemyśl, 197 Brzeźnica k. Dębicy, 198 Bochnia III, 199 Łużna, 200 Bochnia I., 201 Bochnia II., 202 Jastrząbka St., 203 Tęgoborza, 204 Brzozowa, 205 Brzeźnica ad Bochnia, 206 Książnica, 207 Cikowice, 208 Sromowce Niżne, 209 Olszyny k. Ołpin, 210 Zagorzyce par. Góra Ropcz., 211 Domosławice, 212 Radomyśl Wielki, 213 Ostrowy Tuszowskie, 214 Zawada k. Dębicy.

Obecnie liczy zatem Katolickie Stowarzyszenie Mężów diecezji tarnowskiej 214 Oddziałów o łącznej ilości 9.211 członków.

Katolickie Stowarzyszenia Kobiet

1. Po uroczystości patronalnej K. S. K.

W myśl zapowiedzi podanej w Okólniku K. S. K. w „Posłańcu D. I. A. K." z marca b. r., ukazały się w tygodniku diecezjalnym „Nasza Sprawa" dwa artykuły, dotyczące uroczystości patronalnej K. S. K. w dniu 25 marca b. r. Pierwszy z nich „Matki ziemskie Matce Niebieskiej" omówił szczegółowo, jak wyglądać może nasza uroczystość patronalna, którą każdy Oddział K. S. K. winien urządzić, drugi p. t. „W służbie Bożej" był referatem na uroczyste zebrania plenarne lub na akademję w tym dniu.

Z dotychczasowych sprawozdań, które nadeszły, możemy wnioskować, że uroczystość wypadła w naszej diecezji bardzo uroczyście i starannie ją przygotowano.

Zarząd K. S. K. wdzięczny jest J. E. Ks. Biskupowi D-rowi Fr. Lisowskiemu za łaskawe zarządzenie w całej diecezji uroczystego nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, bo podniosło to niezmiernie uroczystość organizacyjną.

Uroczystość patronalna K. S. K. stała się przepięknym dniem katolickich matek, które świadome swego posłanniczego stanowiska w odrodzeniu społeczeństwa na zasadach Chrystusowych, garną się ufnie do naszych szeregów.

Oby tylko Miłosierny Pan Bóg użyczył łask tak obficie naszym drogim członkiniom, by spełnić mogły te ślubowania i te przyrzeczenia, które złożyły Chrystusowi Panu za pośrednictwem Najświętszej Matki Jego w święto Jej Zwiastowania.

Tym Oddziałom K. S. K., które nadsyłają sprawozdania z uroczystości patronalnej, będzie Zarząd K. S. K. odpisywał indywidual-

nie (każdemu oddzielnie!), aby nawiązać ścisły kontakt z poszczególnemi Kierownictwami Oddziałów K. S. K.

2. Sekcja prasowa K. S. K.

Zarząd K. S. K. na zebraniu swojem w dniu 21 lutego b. r. powziął uchwałę stworzenia sekcji prasowej przy naszem Stowarzyszeniu. Zadaniem tej sekcji będzie dostarczać od 1 maja b. r. co tydzień członkiniom Oddziałów K. S. K. za pośrednictwem „Naszej Sprawy" interesujących artykułów i pogadanek, oraz przepisów z dziedziny gospodarstwa domowego i z higjeny, opracowanych popularnie.

Sekcja prasowa K. S. K. powstała w marcu b. r. i kilka chętnych Pań Ziemianek już się do niej zapisało. Zarząd K. S. K. prosi jednak serdecznie wszystkie osoby, które mogłyby w Sekcji tej pracować, aby zechciały do współpracy z taką Sekcją prasową K. S. K. przystąpić.

Przewodniczącą Sekcji prasowej K. S. K. jest p. Marja hr. Łubieńska z Zassowa, do niej więc prosimy się zwracać (adres: Zassów, p. loco, pow. ropczycki).

3. Wyjazdy do Oddziałów K. S. K.

Sekretarka generalna wyjeżdżała w marcu do szeregu Oddziałów i tak:

Dnia 11 marca 1935 r. do Bochni: Wykład dla ogółu kobiet p. t. „Apostolstwo osobiste" (680 osób). Wykład dla inteligencji żeńskiej: „Praca kobiet w A. K." (35 osób).

Dnia 12 marca 1935 r. do Bochni: Wykład dla Kierownictw Oddziałów Stow. A. K. pod tytułem.: „Najważniejsze i najaktualniejsze zadania Kierownictw" (220 osób). Wykład dla ogółu kobiet p. t.: „Apostolstwo zbiorowe i zorganizowane w A. K.". (740 osób). Wykład dla inteligencji żeńskiej: „Rola inteligencji w A. K." (85 osób).

Dnia 19 marca 1935 r. do Nowego Sącza: Zebranie Kierownictwa Oddziału I. K. S. K. Wykłady dla inteligencji żeńskiej p. t.: „Kobieta współczesna" i „Zadania inteligencji żeńskiej w A. K." (ok. 300 osób).

Dnia 17 marca 1935 r. do Nowego Sącza: Zebranie Kierownictw Oddziałów K. S. K. (wiejskich) celem przeglądu pracy w tych Oddziałach (2½ godz.). Zebranie ogólne Oddziału II. K. S. K. z referatem „O zorganizowanej pracy w A. K." Ks. Dyr. K. Pękala (500 osób).

Dnia 18 marca 1935 r. do Męciny: Kurs jednodniowy (48 z kolei) dla Kierownictw Oddziałów K. S. K. parafij Męcina (28), Kanina (6 osób) i Pisarzowa (5 osób)

i do Nowego Sącza: Zebranie organizacyjne Oddziałów K. S. K. miejskich z referatem p. t.: „O konieczności A. K. w czasach dzisiejszych".

Dnia 21 marca 1935 r. do Klikowej: Zebranie plenarne z referatem „Zdobądźmy się na samodzielność".

Dnia 24 marca 1935 r. do Wojnicza: Udział w uroczystości patronalnej Oddziałów K. S. K.

Dnia 25 marca 1935 r. do Grybowa: Udział w uroczystości patronalnej Oddziału K. S. K.

Dnia 31 marca 1935 r. do Nagoszyna: Referat propagandowy dla Oddziałów K. S. M. i K. S. K.: p. t.: „Apolityczność A. K.". Zebranie plenarne Oddziału K. S. K. celem przeglądu pracy.

i do Ocieki: Zebranie organizacyjne Oddziału K. S. K. z ref.: „Obowiązki i korzyści członkiń w Oddziale K. S. K.".

4. Nowe Oddziały K. S. K.

W marcu b. r. powstały dalsze Oddziały K. S. K.:

Brzozowa (236), Brzeźnica k. Bochni (237), Będziemyśl (238), Bo-

bowa (239), Biskupice Radłowskie (240), Bochnia IV. (241), Bochnia V. (242), Bochnia VII. (243), Bochnia III. (244), Brzeźnica k. Dębicy (245), Chodenica (246), Jasienna (247), Jastrząbka Stara (248), Kąclowa (249), Kupienin (250), Kolanów (251), Lipnica Murowana (252), Lipnica Wielka (253), Mogilno (254), Nawojowa (255), Przyszowa (256), Podegrodzie (257), Szalowa (258), Świniarsko (259), Szczyrzyc (260), Trinitatis (261), Wola Radłowska (262), Wojakowa (263), Wylów (264), Zawada k. Dębicy (265), Ocieka (266), Rozembark (267), Ostrowy Tuszowskie (268) i Szyk (269). Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Tarnowie liczy obecnie 14.625 członkiń w 269 Oddziałach K. S. K.

5. Zjazd Związkowy.

W dniach 1 i 2 maja b. r. odbyć się ma w Poznaniu zjazd Katolickiego Związku Kobiet, a więc delegatek K. S. K. ze wszystkich diecezyj. Nasze K. S. K. też wyśle na ten Zjazd swoje przedstawicielki. Poraz pierwszy będziemy w Zjeździe brać udział. Dobrzeby więc było, gdyby członkinie, które mogą ponieść koszta związane ze Zjazdem w Poznaniu i mają czas, zgłosiły do Sekretarjatu Generalnego K. S. K. pisemnie swój udział. Ponieważ w tym samym czasie odbywać się będą Targi Poznańskie, będziemy mogły korzystać z ulg kolejowych. Gdy tylko otrzymamy dokładne w sprawie zniżek kolejowych informacje, umieścimy je w „Naszej Sprawie", aby członkinie nasze zorjentowały się w kosztach. Mogą i Oddziały złożyć się na koszta delegatki, wysyłając jedną, którąby im potem opowiedziała szczegółowo, jak taki Zjazd Związkowy się odbywa i jak to kobiety katolickie w Polsce całej pracują!

Informacyj bliższych udziela Sekretarjat Generalny K. S. K. w Tarnowie, pl. Katedralny 6.

6. Polecenia i komunikaty Zarządu K. S. K.

1. Zarząd K. S. K. poleca Kierownictwom Oddziałów K. S. K. nadesłanie sprawozdania z odbytej uroczystości patronalnej w dniu 25 marca b. r.

2. Zarząd K. S. K. poleca Kierownictwom Oddziałów K. S. K. zakupienie obowiązkowo „Pamiętnika II. Tygodnia Katolicko-społecznego w Tarnowie", który jest elementarzem dla wszystkich, którzy pracują w Stowarzyszeniach A. K. Nabywać go można w każdym Urzędzie Parafjalnym, kosztuje tylko 2'50 zł.

3. Zarząd K. S. K. donosi, że posiada a) legitymacje członkowskie (3 gr. sztuka), które dobrzeby było wręczyć każdej członkini Oddziału, jako dowód przynależności do K. S. K., b) odznaki K. S. K (60 gr. sztuka), które noszą członkinie K. S. K. w całej Polsce i c) pieczątki do stemplowania pism, książek, listów oraz protokółów (1'50 zł. za sztukę), które zamawiać można za pośrednictwem Sekretarjatu Generalnego K. S. K.

4. Zarząd K. S. K. donosi, że przeglądy pracy w Oddziałach będą narazie uskuteczniane na życzenie Ks. Proboszcza i Kierownictwa Oddziału K. S. K. Prosimy więc porozumiewać się z sąsiedniemi Oddziałami K. S. K. i zapraszać na przegląd pracy odrazu do kilku Oddziałów.

5. Zarząd K. S. K. zawiadamia, że Kierownictwa Oddziałów K. S. K., które zapraszają Sekretarkę generalną, ponoszą koszta przejazdu koleją. Dlatego dobrze jest zapraszać ją z Tarnowa odrazu do kilku Oddziałów. Wtedy bowiem koszta biletów tam i z powrotem do Tarnowa rozkładają się sprawiedliwie na wszystkie Oddziały K. S. K.

6. Zarząd K. S. K. raz jeszcze donosi, że przegląd pracy odbywać się winien według doniesienia podanego w „Posłańcu D. I. A. K." z marca b. r. str. 58 p. 3. Zarząd K. S. K. prosi zatem Kierownictwa Oddziałów K. S. K. stosować się ściśle do planu tam podanego.

Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej

Komunikaty.

1. W najbliższym czasie odbędą się wizytacje Oddziałów K. S. M. ż. w następujących parafjach:

Smęgorzów 9 kwietnia, Radgoszcz 10 i 11, Nieczajna 12 i Luszowice 13 i 14 kwietnia.

2. W rekolekcjach zamkniętych w Kadczy koło Jazowska w marcu b. r. wzięło udział 88 druchen. Kilka wozów z druchnami musiało się wrócić z braku miejsca. Rekolekcje dawał ks. Jakób Stosur, Prepozyt z Brzeska.

Kat. Stow. Młodzieży Męskiej

Komunikaty.

1. **Zlot młodzieży męskiej w Wilnie.** W dniu 29 i 30 czerwca b. r. odbędzie się ogólnopolski zlot druhów K. S. M. m. w Wilnie. Drugie Piekary w roku 1935. Kierownictwa Oddziałów winny dołożyć wszelkich starań, by jak najwięcej członków mogło skorzystać z tej wycieczki. Uczestnicy będą mogli przejechać i zwiedzić olbrzymi szmat polskiej ziemi, bo aż po Wilno. Koszt biletu kolejowego będzie wynosił około 15 zł. tam i spowrotem. Bliższe szczegóły tej wycieczki poda „Młody Polak".

2. **Jeszcze w sprawie sprawozdań rocznych.** Mimo przypomnień w „Młodym Polaku" czyteż listownych, około 50 oddziałów nie na-

desłało swoich sprawozdań z pracy za rok 1934. Zatem Oddziały te, nie będą wzięte pod uwagę w statystykach ogólnych i będą uważane w centrali za nieczynne. W miesiącu kwietniu muszą być statystyki z prac za rok 1934 zamknięte.

3. **Przysposobienie rolnicze K. S. M. m.** Miesiąc kwiecień, to pora rozpoczęcia praktycznych zajęć w zespołach. Przypominamy Kierownictwom Oddziałów, które mają u siebie zorganizowane zespoły p. r., by obecnie dopilnowały odbioru materjału konkursowego, t. j. nasion, sadzeniaków, dzienniczków i t. p. Materjał ten otrzyma każdy zespół w Okręgowem Tow. Roln. Gdyby który zespół materjału tego nie mógł otrzymać, winien zaraz zawiadomić Stowarzyszenie w Tarnowie, by nie dopuścić do rozbicia zespołu.

Wydawnictwa i książki godne polecenia

St. S.: **Wybór książek do bibljotek K. S. M.** Poznań 1935 r. S. A. „Ostoja". Cena 1 egz. 50 gr.

W Polsce drukuje się dużo, ale dobrej książki niema u nas jeszcze za wiele. Z jednej strony zalewa rynek księgarski zgnilizna moralna, z drugiej tandeta literacka. Obie te fale rywalizują w zaspokojeniu głodu książki, jaki panuje zwłaszcza na prowincji. Bibljotekarz często jest w kłopocie co wybrać, by dobrze zużytkować przyznane mu na zakup książek pieniądze.

Z pomocą w tem trudnem i odpowiedzialnem zadaniu przychodzi mu powyższa broszurka, która daje przegląd literatury powieściowej, życiorysów, opisów podróży i t. p. wymieniając tylko książki dobre, zarówno pod względem treści, jak i formy. Przeprowadzona też w niej jest klasyfikacja książek z uwzględnieniem poziomu umysłowego czytelników. Pożyteczne dla wszystkich organizacyj kulturalno-oświatowych.

Wskazówki dla uczniów przysposobienia rolniczego. Poznań 1935 r. S. A. „Ostoja". Cena 1 egz. 30 gr.

Broszurkę tę możnaby nazwać katechizmem uczestników konkursów przysposobienia rolniczego, ponieważ w krótkich pytaniach i odpowiedziach streszcza podstawowe wiadomości z zakresu P. R.

Wartość i użyteczność tej broszurki jest bardzo duża, opracowana bowiem została przez długoletnich kierowników przysposobienia rolniczego. Umieli oni z zasobu swej wiedzy wydobyć rzeczy najważniejsze, które przyswoić sobie powinien, jako minimum każdy uczeń P. R. Dyspozycja tematu przejrzysta, styl jasny i zwięzły.

Marja Glaubicz: **„Wieczór przedślubny druchny".** Bibljoteka Wieczornicowa Nr. 39. Poznań 1935 S. A. „Ostoja". Cena 1 egz. 1·75 Zł.

Tomik ten zawiera urozmaicenia na wieczór dziewiczy druchny K. S. M. Są w nim utwory poważniejsze i wesołe, a przedewszystkiem są urozmaicenia o charakterze organizacyjnym, n. p. obrzęd pożegnania, w którym zespół młodych żegna pannę młodą okolicznościową radą, żartem i podarkami. Całość praktyczna i sympatyczna.

Eremus: **„Rocznica założenia K. S. M.".** Bibljoteka Wieczornicowa Nr. 40. Poznań 1935 r. S. A. „Ostoja". Cena 1 egz. 1·75 Zł.

Urozmaicenia zebrane w tym tomiku, mają charakter ideowo-organizacyjny. — Szereg pięknych deklamacyj solowych i chórowych (niektóre inscenizowane) jędrnie i plastycznie przedstawia ideologję organizacji. Fragmenty sceniczne tak są ułożone, że każdy zespół obchodzący swój jubileusz, może przy ich pomocy przedstawić wyniki swej dotychczasowej pracy, oraz program dalszych poczynań. Przemówienia okolicznościowe kierownictwa są dobrze pomyślane i w krótkich słowach wyrażają to, co w takiej chwili powiedzieć należy. W pracy organizacyjnej tomik pożyteczny i udany.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej   Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod Zarządem Władysława Mroza